

## Dzieje najnowsze jako przedmiot zarządzania iluzją

### Ogólna teoria ryzyka życia w III RP

„Niewolnicy” Gałuszki, „Zdrada węglowa” Błasiaka, zdrada w Krzyżowej – Cz. XIII

### Instrumentalistyczne podstawy kapitalizmu a kartki i system społ.ekon. JPII/JPS

*Kartki na mięso, CPK, zdrada stoczniowa, hutnicza i morska a tajemnice Solidarności*

*Jak narzucona interpretacja kartek na mięso jest narzędziem do eksploatacji Polski*

**Jak w epoce iluzji redukcję PKB Polski nazywa się wzrostem PKB Polski**

**O cywilizacji wielkostepej ciszy bezbrzeżnej pustki echa krzyku patroszonych z dzieci Polek**

M. Zabierowski, M. Kamińska

(W akceptującym partnerstwie z Zespołem: M. Kamiński, K. Michałowska, Stanisław Srokowski<sup>1</sup>, Z. Wesołowski, A. Słomka, N. Smyrak<sup>2</sup>, P. Ogonowski<sup>3</sup>)

1. Kartki były numerowane i rejestrowane – imię, nazwisko, ulica. Tu chodziło o mięso gwarantowane po cenach z dopłatą (dumpingowych). Można było kupić mięso na targu, w halach targowych, mięsa było w bród na każdej wiosce.

Kartka z VI 1981: wędliny – 1.5 kg; drób – 3 ćwiartki, mięso 1.5 kg; wg decyzji władz tzw. rezerwa.

Kartka z VI 1988: mięso 3 kg; wołowina lub cielęcina z kością 1 kg i wg decyzji władz tzw. rezerwa.

Kartka z XI 1982: Mąka 2 kg; cukier 1.25 kg; papierosy – 12 paczek; alkohol – 1 but; proszek – 0.3 kg; tłuszcze 3.8 kg; czekolada 0.1 kg; wg decyzji władz tzw. rezerwa.

Kartka z VII 1983: Mięso 1.8 kg; wołowina lub cielęcina z kością – 0.7 kg; masło 0.5 kg; wg decyzji władz tzw. rezerwa.

1 Stanisław Srokowski jest autorem „Anioł zagłady”. Przedstawił on tam prezydenta B. Zdrojewskiego. W internecie wydaliśmy ko-książkę do jego „Anioł zagłady” pt. „Anioł zagłady we Wrocławiu”. S. Srokowski w „Duchy dzieciństwa” (1982) opisał etos patroszenia kobiet z dzieci, zabijania Ukraińców (ok. 20 tys.- 40 tys.), za to, że nie chcieli zabić swej żony Polski i dzieci, przybijania kobiet do drzwi, niesamowitego okrucieństwa cywilizacji plemion znad Morza Czarnego i Azowskiego.

2 Czł. SW, organizował tajne nauczanie u **Jakunina** – na rzecz porozumienia opozycji polskiej z rosyjską (podobne do tajnych kompletów podczas okupacji), 1982; Zastosował kryterium minimum energii u prof. Kwapulińskiego w AM w Katowicach. Studiował fizykę w 1976 na UJ, jako stypendysta w latach 1976 – 1982 w Moskwie, a następnie w UJ w latach 1982-1986; ciało stałe, współpraca prof. Szytułą, zakończona sporem o WRON, magisterium (Marek Jerzabek); współpr. z Solidarnością UJ (Studnicki). Protestował przeciwko WRON i wtedy nie został przyjęty w r. 1981 przez dziekana A. Staruszkiewicza, właściwie wydany w ręce KGB; stypendysta WAT, MEN, 1977; studiował 3 lata filologię od r. 1986-90 (UJ, Katedra Iranistyki, prof. Czapkiewicz), współp. Instytut Naftowy, Moskwa; współpracował z prawosławnym ks. Dmityrjem Dytko (Moskwa), który organizował demonstracje podczas Olimpiady w Moskwie, 1980; stypendium naukowe Wydz. Fizyki w Ferfield, Iowa, półtoraroczne 1990-92. Katedra Niezawodności. Medal i Karta Wstępu na dowolny kierunek w ZSRR.

3 Kontakty: [maciej.kaminski@gmail.com](mailto:maciej.kaminski@gmail.com); [patryk.ogonowski@gmail.com](mailto:patryk.ogonowski@gmail.com); [tigaroo@o.pl](mailto:tigaroo@o.pl); [matheza@gmail.com](mailto:matheza@gmail.com); [a9m@op.pl](mailto:a9m@op.pl), [adam.slomka2@wp.pl](mailto:adam.slomka2@wp.pl)

Kartka z VI 1984: Mięso – w sumie 3 kg; wołowina, cielęcina z kocia – 1 kg; tłuszcze 0.4 kg; cukier 2.5 kg; masło 0.5 kg; mąka 2 kg; wg decyzji władz tzw. rezerwa, np. wędliny.  
Kartka z VIII 1989: Mięso, 3 kg; wołowina, cielęcina z kością – 1 kg; wg decyzji władz tzw. rezerwa.

2. Jak powiedzieliśmy<sup>4</sup> „Kartki na mięso przypisuje się komunie. To duży błąd historyczny. Ponieważ ceny żywności były dotowane, bo tak chcieli robotnicy, nie zaś komuna<sup>5</sup>, to **30 IV 1981** zabezpieczono się przed spekulacją i rozszerzono kartki. **Można było wprowadzić ceny rynkowe, ale robotnicy nie walczyli o kapitalizm**, tylko o socjalizm, czy komunizm, rzecz jasna o socjalizm **zupełnie inny** niż antykomunistyczny antysocjalistyczny antylewicowy antyrobotniczy system radziecki (ZSRR). To był system społ.ekon. JPII/JPS.” – Dojaśnijmy do tego cytatu, że system JPII/JPS to nie był system komunistyczny, czy lewicowy w sensie ZSRR, ale prawdziwie lewicowy, prospołeczny i w bardzo ograniczonym zakresie wolnorynkowy, to był system, który obalił antylewicowy reżim PZPR, karykaturę lewicy. System społ.ekon. JPII/JPS 1) jak najbardziej akceptował kartki na dotowaną żywność, ale 2) dopuszczał sprzedaż żywności niedotowanej. Przykładowo, taki premier Jerzy Miller, minister Cimoszewicz (Carex) i cała ta tzw. komuna (tak zwana w języku codziennym komuna, a w istocie antykomuna, wszak ZSRR był państwem antykomunistycznym, jak wskazał nawet Nikita Chruszczow), wszyscy z PZPR, SB, WP, WSW, Informacji Wojskowej<sup>6</sup>, wierzyli w wolny rynek i Miller zawsze (ale po r. 1989) uważał<sup>7</sup>, że kapitalizm (gospodarka rynkowa, ta po r. 1989) wytwarza większą produkcję, większy PKB niż gospodarka nierynkowa (ta w latach 1945<sup>8</sup> – 1989). Byli to ludzie pospolitego języka, który „jedzie” na wrażeniach, a więc ludzie **pospolitej pseudometafizyki szczegółowej**, nazywanej przez nas<sup>9</sup> „konkretyzmem nie na miejscu”, „konkretyzmem dosłownym”, „naiwnym scjentyzmem”, „naiwnym empiryzmem”.

3. Jak powiedzieliśmy „Kartki bardzo spodobały się robotnikom, pracownikom, bo w ten sposób żywność była tania, dotowana, kontrolowana, monitorowana, dostępna dla każdego, nie w cenach rynkowych.” – Chcemy tu coś dojaśnić.

4. Tak więc każdy gest, element, fakt **wymaga interpretacji**, czyli teorii. Frekwencja w pierwszej turze 4 VI 89 wynosiła ok. 62% i (aż do 15 X 2023) historycy podkreślali olbrzymie zwycięstwo „Solidarności” (w cudzysłowie). Wyższą frekwencję odnotowano jedynie w wyborach parlamentarnych 15 X 2023. Ale to fakt. Ale jaki to fakt? To fakt pozorny, propagandowy,

---

4 „Historiozoficzna analiza najnowszych dziejów Polski. Ogólna teoria ryzyka w III RP: „Niewolnicy” Gałuszki, „Zdrada węglowa” Błasiaka, zdrada w Krzyżowej – Cz V. Instrumentalistyczne podstawy kapitalizmu a kartki i system społ.ekon. JPII/JPS . Kartki na mięso, CPK, zdrada stoczniowa, hutnicza i morska a tajemnice Solidarności. **Jak narzucona interpretacja kartek na mięso jest narzędziem do eksploatacji Polski. Jak w epoce iluzji redukcję PKB Polski nazywa się wzrostem PKB Polski**” – M. Zabierowski, M. Kamińska, (W akceptującym partnerstwie z Zespołem: M. Kamiński, K. Michałowska, Stanisław Srokowski, Z. Wesołowski, N. Smyrak, P. Ogonowski).

5 Przeciwno robotnikom byli: PZPR, SB, WSW. W III RP uzyskano efekt przypisania kartek komunie (złu) i tak to relacjonują kobiety w internecie w mediach społecznościowych, ale o dziwo bez domagania się, od r. 1989, lustracji tego zła. Częściej (od r. 1989) o lustracji wspominają mężczyźni.

6 Była to formacja tępą, w Gdyni mordowali najlepszych oficerów.

7 Jeszcze dokładnie tak samo to powiedział w maju 2024 do Antoniego Dutka. (Jest na YT – Miller u A. Dudka).

8 Granice Polski ustalono w r. 1945, nie w r. 1944. Państwo Polskie powstało wr. 1945, w Poczdamie. W r. 1944 trwała wojna, Polaków w 1944 mordowali Niemcy, sowieci, Ukraińcy, Litwini, Łotysze. W r. 1945 czołgi dywizji Pattona grzały silniki pod Wałbrzychem i Patton wielokrotnie żądał od prezydenta USA i od Eisenhowera zezwolenia na wdrożenie swego planu przepędzenia w tri miga z Polski ruskiej hołoty. Wszystko w Poczdamie mogło wyglądać inaczej. Zupełnie inaczej, ale to Amerykanie nie chcieli widzieć wolnej Polski i chcieli wzmocnić potencjał sowiecki do budowy przeciwwagi atomowej. Właśnie, Patton dokonał swoich szacunków wyzwolenia Polski w tri miga bez krztyny dyplomacji atomowej, be zablokowania sowieców nową bronią.

9 W licznych pracach, por. [www.experientia.wroclaw.pl](http://www.experientia.wroclaw.pl)

nieranalityczny, przemocy politycznej. Wtedy to był przełomowy moment w historii i frekwencja ok. 62% była klęską:

-1) Nie można jej porównywać do frekwencji w ciągu 35 lat 6 II 89 – 15 X 2023, ponieważ wtedy, w 1989, nienawiść do NKWD, WSW, SB była tak wielka, że frekwencja wynosiłaby w takim momencie, raz na tysiąc lat, 95%.

-2) Mianowicie ludzie chcieli głosować na Solidarność bez cudzysłowu – ot co! Na Solidarność bez cudzysłowu, czyli liczyli na przejęcie zarządzania fabrykami, a nie na „Solidarność” w cudzysłowie Wałęsy i zdrajców polskich encyklik i homilii.

-3) Trzeba odczytać liczbę, że zaledwie 60% wyborców poparło Komitet Obywatelski (Wałęsowski), natychmiast w tej sytuacji mandatów nie uzyskali kandydaci opozycji krytykującej „Solidarność” w cudzysłowie, która to krytyka „Solidarności” w cudzysłowie była. W opracowaniach historyków w III RP jest ona eufemistycznie (nieprawdziwie, mylnie, w ramach politycznej poprawności i w celu zamazania prawdy) nazywana opozycją niezależną od KO.

5. Wtedy istotna była krytyka „Solidarności” w cudzysłowie, zdrady, co wykazywał np. Władysław Siła-Nowicki, Leszek Moczulski i wielu obserwatorów tej ewidentnej zdrady narodowej pt. „Solidarność” w cudzysłowie. Ludzie szukali tego, co jest Solidarnością bez cudzysłowu. Nienawiść do PPR – SB – NKWD – MBP – WSW była tak wielka, że na 161 możliwych mandatów poselskich „S” w cudzysłowie zdobyła w pierwszej turze 160 miejsc i 92 mandaty na 100 miejsc w Senacie. I taki wynik byłby też, gdyby zamiast „Solidarności” w cudzysłowie była Solidarność (czyli bez cudzysłowu), ale frekwencja byłaby 95%, nie 62%. W pierwszej turze spośród 460 mandatów sejmowych wybrano tylko 165 posłów. W drugiej turze (18 VI 1989) frekwencja to ok. 25%. Oszukani ludzie, którzy chcieli Solidarności, a nie „Solidarności” w cudzysłowie i nie poszli ani w I, ani w II turze.

6. Natomiast, ludzie „S”, którzy oszustwa nie widzieli i głosowali na „S” w cudzysłowie to nie mieli już po co pójść, bo już uzyskano wszystko w I turze, a o brakujące 294 spośród 295 nieobsadzonych mandatów poselskich konkurowali kandydaci strony rządowej (tylko ok. 20% elektoratu „S” różnicowało Solidarność bez cudzysłowu i „Solidarność” w cudzysłowie). 18 VI 1989 w ostatni wolny mandat sejmowy przejął kandydat „S” w cudzysłowie, a do Senatu „S” w cudzysłowie zdobyła 99 mandatów na 100 (92 w pierwszej i 7 w drugiej turze). Jedyńm senatorem nie związanym z „Solidarnością” w cudzysłowie był Henryk Stokłosa. Przepadł np. A. Kwaśniewski – taka była nienawiść do znanych „tuzów” obozu PZPR. Klęska obozu rządzącego była ogromna albo: nienawiść do PZPR była ogromna akurat na 95% frekwencji.

7. Klęska (4 VI 89) PZPR była totalna. Gdyby nie „Solidarność” w cudzysłowie, to frekwencja wynosiłaby 95%. Około 40% ludzi zdawało sobie sprawę, że Solidarność bez cudzysłowu oszukano. Czyli oszukano ludzi, Polaków. Jeszcze parę dni przed wyborami w 1) PZPR i SB oraz 2) w „S” w cudzysłowie, martwiono się protestami na Zachodzie gdyby „Solidarność” w cudzysłowie zdobyła kilka mandatów. I to jest miarą nienawiści do NKWD-izmu i frekwencji 95%, gdyby przyszło głosować nie na „S” w cudzysłowie, ale na Solidarność bez cudzysłowu.

8. Gdyby to nie była „S” w cudzysłowie to frekwencja wynosiłaby 95% zamiast 62%. Kandydatów „Solidarności” w cudzysłowie nazywano „drużyną Lecha”, ponieważ oni weszli do Sejmu dzięki zdjęciu z Wałęsą, ale nawet 40% ludzi widziało w Wałęsie (tzn. w „S” w cudzysłowie), oszustwo. Marszałkiem Sejmu wybrano (4 VII 89) Mikołaja Kozakiewicza, a Marszałkiem Senatu Andrzeja Stelmachowskiego („S” w cudzysłowie). Na Prezydenta PRL (w istocie to już była III RP, kapitalizm ustanowiono w Magdalence, 1988) parlament wybrał (19 VII 89) T.W. Wolskiego, a na premiera (2 VIII 89) – sow.gen. Cz. Kiszczaka, a 24 VIII 89 – T. Mazowieckiego. Po zamachu stanu dokonanego przez lud premierem został J.K. Bielecki (drużyna Lecha, KLD). Wybór T.

Mazowieckiego na premiera był skutkiem koalicji 17 sierpnia 1989 OKP z ZSL i SD. 29 XII 89 Sejm PRL dokonał zmian w Konstytucji PRL tzn. zmienił nazwę państwa i centralnych urzędów państwowych. Ustawa weszła w życie natychmiast 31 XII 1989.

9. Nasze życie, bezcenne, upływa na zniewoleniu chorobami z powodu wędlin z dioksynami, glifosatem, sterydami, hormonami, antybiotykami, napalmem (a dlaczego szynka poświęca w nocy), GMO, z ratami za kredyt (dług), w nielitewskiej pogoni za materialnym połyskiem.

10. Dziczejemy w separacji od namilczania się, od duchowości i rozwoju. Po 3, 5, 6, 10, 15, 20, 25, 30, 35 latach od 6 II 89 powstał taki nacisk terroryzmu, aż taki regres, odmóżdzenie, że termin socjalizm, komunizm oznacza u nas ZSRR, półdidiotów z NKWD, KGB, GRU, PZPR, SB, Schwaba, Gatesa, Sorosyzm, WHO, PiS, PO, zarządzanie p(l)andemią z 250 tys. zabitymi rodakami, naganianie do brania szprycy z keczapem (nie wolno było użyć terminu szczepionka, bo zaraz komentarz likwidowała Susane Wojcicka) na chorobę św. Maurycego (wystarczyło napisać COVID 19, a już kasowano wpis), wstrzykiwanie toksyny mRNA.

11. Od 6 II 89 w nowym systemie społeczno-ekonomicznym, z pierwszych rządów oglądamy największe oszustwo – z chaosu porządek.

12. Zamiast wzrostu produkcji i PKB Polski, mamy redukcję produkcji i PKB Polski po 3,5,6,10,15,20,25,30,35 latach od 6 II 1989. Od lutego 2024 trwa strajk rolników, którzy bronią zarządzania przez kapitał przed nim samym.

13. Podobnie, ale po swojemu, kapitał, kapitalizm, broni kapitalizmu, przed nim samym. Broni nieudolnie. Tak należy rozumieć gatesizm, sorosyzm, schwabizm.

14. Chłopi dzięki swej wiedzy, umiejętnościom, doświadczeniu i praktycznej znajomości kapitalistycznego państwa demokratycznego, III RP, pragną przestrzec Polaków przed zgubną fascynacją z chaosu porządek.

15. Opowiadanie, że już w socjalizmie, w r. 1968 młodzież się zerwała do rewolucji seksualnej jest nonsensem. Ekscesowość seksualna nadeszła w III RP, a nie w socjalizmie. *Popiełuszkizm* to system socjalistyczny, czy komunistyczny, ale niosąc na sztandarach sygnaturę Solidarności, zamiast socjalizmu amerykańskiego z wizerunkami Mao Zedonga i Ho Chi Minha; *Popiełuszkizm* to walka z ZSRR-em, gdy akceptacja Związku Sowieckiego była głoszona powszechnie na Zachodzie, zwłaszcza na uczelniach, z uniwersyteckich katedr.

16. Rynek to doktryna kapitalistyczna – z chaosu porządek. Modelem chaosu jest kinetyka. Robotnicy Popiełuszki bronili swego własnego socjalizmu antyradzieckiego. Robotnicy bronili się **kartkami przed Cywilizacją Chaosu, czyli przed urynkowaniem cen**, przed ZSRR. Bezskutecznie, od 6 II 89 wiele środowisk intelektualnych, artystycznych odurzyło się fantasmagoryczną wizją porządku z chaosu, państwa zarządzanego przez św. rynek. Nie przez polskie encykliki, czy bł. Wyszyńskiego, bł. Popiełuszkę, ale przez św. rynek.

17. Krytyka kartek jest nieuzasadniona. "Mieszkanie na start", czyli kredyt 0 proc. to nie tyle tzw. populizm, ile rodzaj kartek, tym razem nie na mięso, lecz wtedy, w PRL, kartki wymuszały produkcję mięsa, a tutaj nie ma zakotwiczenia w produkcji, czyli jest to ruch **fiskalnego zaatakowania podatników, narodu**. Rząd udaje darczyńców, udaje, że daje pieniądze z powietrza, bo – uwaga, uwaga – przecież nie z produkcji cementu, stali węgla, statków, samolotów. Politycy

nie mają własnych pieniędzy. Poprzedni program (kredyt 2 proc.) spowodował skokowy wzrost cen mieszkań, o ponad 20 proc. subsydiowanie popytu na mięso oznaczało wzrost podaży mięsa.

18. Dopłaty to wzrost cen, a więc kredyt będzie droższy (mieszkanie droższe), w porównaniu do braku programu. Podatnik sfinansuje zyski deweloperów i banków.

19. Przeciwno 0% jest Konfederacja, Włodzimierz Czarzasty z "lewicy" w cudzysłowie (bo to jest prawica, a nie lewica) zadeklarował, że „Lewica” w cudzysłowie nie poprze regulacji wprowadzających "kredyt 0 procent".

20. Polacy nie chcą cen rynkowych. "Stop Podwyżkom" – w trosce o biedotę, o wyrzuconych z pracy lud i ich potomków, czyli w trosce o lewicę, podpisy zbiera prawica, jak np. milioner europoseł Ryszard Czarnecki i inni bogacze. Ryszard Czarnecki przekazał, że lewica (czyli ludzie, którzy nie mają nawet ułamka prawicowych jego dochodów), chętnie się podpisuje pod projektem ustawy: precz z zarządzaniem rynkowym (kapitalizmem), czyli "Stop podwyżkom". Ten bogacz, a więc prawicowiec, zwolennik cen rynkowych zaangażował się w zbieranie podpisów wyrzuconych z pracy po 6 II 89 lub potomków, po wprowadzeniu kapitalizmu. "Jest olbrzymi odzew, wiele osób podpisywało protest [przeciwko rynkowi, kapitalizmowi], część z nich nie popierała PiS w wyborach [samorządowych 2024 i 15 X 2023]". "Polak ma płacić za wodę prawie tyle samo, co Niemiec i Francuz przy znacząco niższej sile nabywczej – to jest prosta droga do zbiednienia" lewicy, czyli Kowalskiego i Zielińskiego.

21. Prawicowa poseł milionerka Joanna Lichocka zbiera podpisy biedoty, lewicy, krytykuje projekt rynkowych cen wody, bo samorzady opanowane przez PO chcą rynkowych [a więc prawicowych, kapitalistycznych] cen wody, ścieków, co oznacza wzrost cen o 15 proc. Prawicowy polityk J. Kaczyński, przedstawia swój lewicowy pogląd, że osłony muszą objąć wszystkich i wytyka prawicy (zwolennikom kapitalizmu, czyli PO, wcześniej KLD): "od 1 lipca rachunki za prąd wzrosną o niemal 30 proc., a za gaz – o ok. 15 proc". Projekt prawicy [PiS], jest lewicowy i "różni się od tego [prawicowego, Tuska], który przedstawia [prawica, Tusk to KLD] rząd koalicja 13 grudnia tym, że nie będzie żadnych podwyżek [cen rynkowych, żadnego kapitalizmu – Mariusz Błaszczak]". Prawica broni Polski, czyli ludu, świata pracy, chorych, kobiet w ciąży, słowem lewicy.

22. **Istnieje pewna nauczka odnośnie do zdrowia, a więc i żywności**, w ramach wypowiedzi B. Kempy o chorobie Prokuratora Generalnego Z. Ziobry:

Były minister sprawiedliwości tłumaczył, że w przeszłości dbał o zdrowie i regularnie się badał. Jednak nowotwór, który go zaatakował "daje symptomy przypominające różne schorzenia". Kiedy bolało mnie pod mostkiem, to robiłem badanie pod kątem zawału. Kiedy nad wątrobą, to myślałem, że jest to skutek hektolitrów wypitej kawy. Kiedy odczuwałem bóle z tyłu pleców, to badałem nerki. Zaapelował do wszystkich o regularne badania, ponieważ "zdrowie jest ważniejsze od kariery, prestiżu czy zarabiania pieniędzy". Europejski poseł Beata Kempa nie ma wątpliwości, że "na pogorszenie kondycji Zbigniewa Ziobry wpłynęły działania rządu Donalda Tuska". "Uważam, że to, co się stało, to co zrobiła "Koalicja 13 Grudnia" i prokuratura oraz służby, które weszły do mieszkania właśnie wtedy, kiedy powinien bardzo mocno pan minister na siebie uważać, być w czasie rekonwalescencji. Moim zdaniem dzisiaj odbiło się na jego zdrowiu." . iobro: "Nie dają mi dużych szans, ale walczę. Chcę żyć dla dzieci".

Z medycznego punktu widzenia Beata Kempa na pewno w jakimś sensie słusznie rozumuje, a więc to, co zrobiła nawała niemiecka 1 IX 1939 i po r. 1989 odbiło się na zdrowiu Narodu Polskiego i Niemcy ponoszą i za to odpowiedzialność.

23. Nikła jest nadzieja, że prawda o kartkach dostąpi restauracji. Staraniem ateistycznych materialistek, wyznających ideę jak wiatr zawieje, ministerek MEN Katarzyny Lubanuer i Barbary Nowackiej zniknie wprowadzony (2022) przedmiot Historia i Edukacja. Katarzyna Lubanuer: Nauczanie "opierało się one na idei, że trzeba zmusić uczniów do czytania książek, nabywania wiedzy historyczno-literackiej. To, co teraz możemy zrobić, to ograniczyć liczbę lektur, zmniejszyć liczbę wymagań, by na lekcji rzeczywiście była przestrzeń dla nauczyciela do pracy z uczniami. Natomiast nie jesteśmy w stanie zmienić całej filozofii nauczania. Teraz chcemy, by podstawy programowe były znośne. Prawdziwa reforma będzie w 2026 roku". Nauczanie powinno opierać się na idei, że nie trzeba zmuszać uczniów do czytania książek, nabywania wiedzy historyczno-literackiej, niech robią co chcą, w końcu, jak mówiła A. Radziwiłł, uczniowie będą pasać krowy. To, co teraz możemy zrobić, to ograniczyć poziom nauczania, zmniejszyć liczbę wymagań w szkolnictwie, bo poziom w PRL był stanowczo za wysoki i to w porównaniu z wszystkimi uczniami na świecie. Aczkolwiek na lekcjach rzeczywiście była w PRL przestrzeń dla nauczyciela do pracy z uczniami, to niech ona teraz zniknie. Natomiast nie jesteśmy w stanie zniszczyć całej filozofii rzeczywistego nauczania i zamienić nauczanie w zabawę. Teraz chcemy, by podstawy programowe były znośne, ale prawdziwe niszczenie poziomu nauczania, sprowadzanie uczniów do poziomu pastuchów, będzie w 2026 roku.